

nowe inspiracje

XII Ogólnopolski Konkurs Poetycki

Bałucki Ośrodek Kultury

Łódź 2016

(...) Wysoko sobie cenię dwa małe słowa: „nie wiem”. Małe, ale mocno uskrzydłone. Rozszerzające nam życie na obszary, które mieszczą się w nas samych i obszary, w których zawieszona jest nasza nikła Ziemia.

(...) Poeta również, jeśli jest prawdziwym poetą, musi ciągle powtarzać sobie „nie wiem”. Każdym utworem próbuje na to odpowiedzieć, ale kiedy tylko postawi kropkę, już ogarnia go wahanie, już zaczyna sobie zdawać sprawę, że jest to odpowiedź tymczasowa i absolutnie niewystarczająca. Więc próbuje jeszcze raz i jeszcze raz, a potem te kolejne dowody jego niezadowolenia z siebie historycy literatury zepną wielkim spinaczem i nazywać będą „dorobkiem” ...

(...) W mowie potocznej, która nie zastanawia się nad każdym słowem, wszyscy używamy określeń: „zwykły świat”, „zwykłe życie”, „zwykła kolej rzeczy” ... Jednak w języku poezji, gdzie każde słowo się waży, nic już zwyczajne i normalne nie jest. Żaden kamień i żadna nad nim chmura. Żaden dzień i żadna po nim noc. A nade wszystko żadne niczyje na tym świecie istnienie.

Wygląda na to, że poeci będą mieli zawsze dużo do roboty.

fragmenty Odczytu Noblowskiego pt. „Poeta i świat”.
Wisława Szymborska

To wielkie wyróżnienie dla mnie móc czytać wiersze, które wpłynęły na Konkurs. Jestem przecież jedną z tych osób, spoza najbliższego kręgu autora, której zostało powierzone czytanie jego wierszy i tym samym obdarzona zostałam zaufaniem, że rzetelnie i uczciwie wykonam swoje zadanie.

Bardzo budujące jest, że tylu młodych ludzi próbuje swych sił w poezji. Fakt ten napędza optymizmem, ponieważ kto pisze, czyta także, gdyż obie aktywności są nierozdzielne, a oznaczają one wkraczanie w świat kultury i sztuki; czerpanie z zawsze żywego źródła ludzkiej twórczości.

Udział w konkursie to cenne doświadczenie, wyraz zainteresowań, poszukiwanie własnej drogi i autentycznego sposobu wyrażenia siebie. Aby był coraz pełniejszy, wymaga wytrwałości w zmaganiu się ze sobą i tworzywem wiersza, co jury dostrzegło i uważa za jedną z cenniejszych wartości.

Sądzę, że nietajonym oczekiwaniem jurorów jest znalezienie perły - olśniewającego wiersza, powstałego dzięki nieodkrytemu jeszcze talentowi młodego poety. Piszący natomiast skrycie bądź jawnie liczą na laur i uznanie lub choćby bycie dostrzeżonymi; wiążą więc z udziałem w Konkursie pewne nadzieje. Myślę, że obie strony mogłyby być usatysfakcjonowane, a ich oczekiwania nie pozostawałyby tylko w sferze marzeń przy spełnieniu pewnego warunku.

Chodzi o to, że mimo iż wśród konkursowych wierszy wiele wyróżnia się pomysłowością, trafną puentą, ciekawym obrazowaniem, oryginalną metaforą, pozostawiają one pewien niedosyt, który bierze się, najogólniej mówiąc, z niedoskonałości warsztatowych. Niedociągnięcia te przy zaangażowaniu piszących można usunąć. Aby stało się to możliwe, proponuję uczestnikom Konkursu udział w warsztatach, kształcących umiejętności niezbędne do świadomej i doskonalszej twórczości.

Dzień ogłoszenia wyników Konkursu niech będzie świętem młodych poetów, czasem radości i zabawy.

Czesława Muchowiecka

Bibliotekarz. Choć nie napisała linijki wiersza, poszukuje w sobie boskiego poety, a na półce z książkami - „prawdziwego”. W niedziele mknie rowerem po pogodnych okolicach swojego smutnego miasta.

Na początku chciałabym podziękować za wszystkie wiersze przesłane na tegoroczny konkurs. Dzięki nim po raz kolejny mogłam zobaczyć, co Was interesuje, niepokoi oraz czym jest dla Was poezja. Najwięcej radości przyniosło mi czytanie wierszy najmłodszych twórców biorących udział w tym konkursie. Zgrabne rymy i zaskakujące frazy sprawiły, że przyznałyśmy więcej nagród niż przewidywały reguły konkursu. Ze starszej grupy udało się nam wyłowić kilkoro twórców wyróżniających się spostrzegawczością oraz sprawnie posługujących się językiem poetyckim.

Niestety poszukiwania nie były proste. Ze smutkiem zauważyłam, że wielu spośród Was nie czyta poezji, co ujawniło się w często nieporadnych wersach i złamanym rytmie, a nawet najważniejsza myśl przypadnie, jeśli nie zostanie odpowiednio wyrażona. Wiersze nadesłane na konkurs pokazały jednak wartościowe próby i poszukiwania własnego sposobu wypowiedzi. Dalsze tworzenie może zakończyć się sukcesem, a droga do niego prowadzi przez książki.

Joanna Pomykalska

Polonistka w okularach i niewyspana studentka, specjalistka ds. zdań wielokrotnie złożonych. Karierę zaczęła w Grupie Teatralnej „25. Godziny”, w której jako czternastolatka recytowała konkursowe wiersze. Amatorka sztuki nowoczesnej, w 2013 roku w ramach projektu Fabryki Sztuki 220VOLT! zorganizowała wystawę młodych artystów „Talk to Me”. Działa w uniwersyteckim kole krytycznoliterackim. Obecnie pracuje w Domu Literatury w Łodzi.

XII Ogólnopolski Konkurs Poetycki zorganizowany przez Bałucki Ośrodek Kultury nie ustępuje poziomem od poprzednich edycji. Nadal staje się wyraźne, że poezja nie jest w centrum zainteresowania młodych ludzi. Sądzę, że humaniści (w tym głównie socjologowie i pedagogowie) mają się nad czym zastanawiać. Proces tworzenia wiersza (wolnego bądź rymowanego) napotyka na słabe opanowanie warsztatu ale również brak przekonującego odbiorcę tematu, pomysłu. Szczególnie rozczarowała grupa wiekowa 16-18 lat w wierszach na dowolny temat. Natomiast (dla mnie osobiście) miłym zaskoczeniem okazała się grupa najmłodszych uczestników. Tu nie brakowało inwencji i ciekawego ujęcia tematu, łącznie z odważnym i nie skrywanym poczuciem humoru. Również forma haiku okazała się bliska uczestnikom, pokazywała żywą wyobraźnię piszących. Laureatów, jak zawsze, trudno było wybrać. Można jednak wszystkim uczestnikom życzyć by doświadczenie tworzenia uzmysłowiło, że język ujawnia nasz stosunek do świata i ludzi. A, co najważniejsze, odsłania nas samych.

Hanna Prosnak

Absolwentka UŁ (filologia rosyjska). Pracowała w Dzielnicowej Bibliotece Łódź-Polesie, Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego oraz po obronie pracy doktorskiej jako wykładowca na Kulturoznawstwie UŁ. Wydała 5 tomików poetyckich *Piosenka wędrującego* (1995), *Sowa słowa* (1996), *Żagiel i trzcina* (2011), *Podsluchuję siebie* (2013), *Pola widzenia* (2015). Przetłumaczyła również książkę rosyjskiego filozofa Piotra D. Uspienskiego *Czwarty wymiar* (2001). Publikowała wiersze w pismach „Fraza”, „Topos” oraz eseje w toruńskim Przeglądzie Artystyczno-Literackim.

kategoria
haiku

Jesień się zbliża
Czerwone liście kwitną
Drzewa tysieją

Julia Śmiechowicz, Łódź

II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Gdy jesień zimę
Spotyka zawstydzona
Ubrania gubi

Martyna Michalska, Piastów
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Jabłoń

Jabłoni konar
kołysze się na wietrze
sypiąc kwiatami

Dominika Łuczak, Łódź

III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Pędzę przed siebie
a wiatr szumi i szepce:
Wróć do mnie, proszę ...

Tymoteusz Krakowski, Łódź
III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Białe haiku

Zamglony ranek
Ołówek przecina biel
Ranne haiku

Zuzanna Soroka, Warszawa

I nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 13-15 lat

Bielone ściany
Zbliżają się do siebie
Licząc na słońce

Jaskrawa świeca
Gaśnie przy suchym drewnie
Kłótnia jest cicha

Alicja Szałańska, Szczecin
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 13-15 lat

Wytrwałość

Chciałem się zbratać

Poezja dała mi w pysk

Zacznę jeszcze raz

Maciej Henryk Modzelewski, Białobrzegi
I nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

szum ulicznych lamp
kłóci się z rzeki nurtem
ja się nie wtrącam

Ernest Borowski, Białystok
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

Nie jesteśmy stąd.
Sypiamy na księżycu.
Uciekinierzy.

Kinga Sonia Grablis, Grudziądz
III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

Usta

Szybka przekąska
Tak niskokaloryczna
Słodki smak jej ust

Michał Konarski, Świdnica

Wyróżnienie, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

kategoria
dowolny utwór poetycki

Kasztan w plamy, czyli jak to jest być innym

Pewnego razu kasztan, co plamek miał bez liku, wylądował w moim ślicznym, brązowym koszyku.

Zupełnie nie wiem jak to się stało, ale dzięki temu to opowiadanie powstało!

Wróciłam do domu, patrzę – co to za dziwadło? Kasztan w plamy? Czy go jakieś choróbko dopadło?

- Hej? Coś Ty za jeden? Gadaj mi tu szybko!

- Mam na imię Plamek... A ty kim jesteś „rybko”?

- No nie. Nie dość, że INNY, to jeszcze pyskaty! Uważaj bo poskarżę się do Taty!

- No dobra. Żartowałem. Jestem INNY i dlatego ciągle czuję się winny.

Otuchy sobie dodają takim niby „luzem”, a tak naprawdę... nie jestem wcale łobuzem...

Spadłem z drzewa trochę za wcześnie, to było wtedy, gdy spadały czereśnie...

I pewnie przez to jestem cały w plamy, bo powinienem być jeszcze u Mamy...

Nie mam koleżanek ani kolegów z powodu tych kilku „piegów”

- Przestań! Ja też mam piegi na nosie, ale moi koledzy mają te piegi „w nosie”

Lubimy się, świetnie się dogadujemy i przede wszystkim dobrze się razem czujemy.

Nie trzeba wszystkich kochać, ale trzeba szanować,

I każdego, nawet tego trochę INNEGO – akceptować!

Mam pomysł! Wezmę Cię jutro do szkoły,

tylko masz się uśmiechać, w domu zostawisz humory!

Jejku! Przecież muszę na jutro napisać pracę o kasztanie.

Napiszę o Tobie moje wypracowanie!

O tym, że Cię znalazłam w koszyku,

Że plamek miałeś bez liku,

Że jesteś inny i nie masz kolegów,

I że to pewnie z powodu piegów.

Z nieba mi spadłeś! Dziękuję kochany!

Od dzisiaj uwielbiam tylko kasztany w plamy!

Julia Lewenfisz-Górka, Warszawa

I nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Anioł Stróż

Mój Anioł Stróż
wcale nie jest grzeczny.
Świetnie gra w piłkę i podpowiada mi do ucha,
jak skutecznie zmylić przeciwnika.

Mój Anioł pozwala mi czasem
ściągać na matematyce,
choć grozi mi wtedy wskazującym palcem.

Mój Anioł zna odpowiedzi na różne pytania:
jaka będzie jutro pogoda,
czy rozbity wazon da się skleić,
czy można dwa razy wejść do tej samej rzeki.

Tylko, gdy pytam go,
kiedy wyzdrowieję
On patrzy na mnie ze smutkiem,
głaszcze moje włosy
Nic nie mówi.

Michał Skowronek, Bytom

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Jesień

Jesień przychodzi zazwyczaj,
kiedy się jej nie spodziewamy
Słońce świeci jasno,
dni są jeszcze ciepłe,
ale w powietrzu wyczuwa się
dziwne drżenie.

Przychodzi najczęściej wieczorami,
kiedy zamkną się strony książki,
zostanie zmówiona modlitwa
do Pana Boga
i Wszystkich Świętych.

Jesień ma w sobie coś ze śmierci,
powolnego umierania i rozkładu.

Wieczorem widzę ją zwycięsko uśmiechniętą.
Stoi za oknem wraz z bladą nadzieją
(bardzo bladą nadzieją)
Zatyka jej różowawe usta
I szepcze złowieszczo:

Żadnego jutra nie będzie

Michał Skowronek, Bytom

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Krokodyl Jacek

Wiele krokodyli w świecie,
ale ten chodzi w berecie!
Również pędzel trzyma w łapie
i tak sobie Nilem człapie.
Wychowany jest i miły.
Ma też w sobie smocze siły.
Nosi wielkie okulary,
choć nie jest wcale stary.
Wąs zapuścił kolorowy,
a do tego fryz brązowy.
Ma zielone umaszczenie
i szpiczaste uzębienie.
Jego zawód to malarstwo.
Zawsze mówi o tym dziarsko.

Maria Zalewska, Czaplinek

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Dziwne Zdarzenie

Kiedy szłam sobie do szkoły,
w pewien dzień bardzo wesoly
zobaczyłam na chodniku
spacer pięciuset jamników.

Każdy z nich miał dla ozdoby
kokardkę na czubku głowy.
Na ogonku warkoczyki
i różowe pomponiki.

A w dodatku każda psinka
przechadzała się dziś w szpilkach.
Na dwóch tylnych łapkach stała
i kubraczek modny miała.

Kiedy tak patrzyłam na nie,
wykrzyknęły: „Niestychane!
Co to jest za zachowanie?
Jakież to złe wychowanie!

Na przechodniów się wytrzeszczać!
Proszę no natychmiast przestać!”
I wróciły do rozmowy
o swych ślicznych butach nowych.

Mnie to wcale nie zdziwiło,
bo to we śnie się zdarzyło.

Alicja Głapińska, Łódź

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Szkolne słonie

Każdy widzi słonie.
Spacerują po balkonie.
Jak podzielił je przez dwa,
w dopełniaczu stado słoni gna.
Niżem, wyżem przebiegają,
ogonami nuty gnają.
Każdy takie słonie zna,
kiedy sprawdzian jutro ma!

Adam Komsa, Natolin

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Wizyta

Komar usiadł na moim stole,
obok niego są dwa mole,
zaraz mucha też tu siadła
i do jadła mego wpadła.
Teraz pływa w moim rosolu,
rozchlapując go po stole.

Chwytam muchę za skrzydełka:
„Zapomniałaś wziąć mydełka”.
Na to mucha się odzywa
i na boki dziwnie kiwa:
„Ja już w gnoju się kąpałam,
teraz tylko się płukałam.”

Komar aż z wrażenia siada,
mól do mola o czymś gada,
moje lico się czerwieni
choć to przecież nic nie zmieni.
Zupa w garnku pozostanie,
dam ją świnkom na śniadanie.

Oba mole i komarek
poleciały wnet za barek.
Tylko mucha w kącie chrapie,
z przejedzenia głośno sapie.

Dominika Łuczak, Łódź

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Nie ma nieba

Pierwszego dnia naszej znajomości poszliśmy grać w piłkę.
Dał mi dużo prezentów, które dopiero z czasem
nauczyłem się doceniać. Potem, będąc młodzieńcem,
zaskoczył mnie swoją wizytą. Poszliśmy na kawę.
Zadał mi bardzo dużo pytań, na które starałem się
znaleźć odpowiedź...Później przez długie miesiące
nie widzieliśmy się, bo było dużo nauki.
Po maturze przyszedł z dziewczyną,
Która już u mnie została.
Za piątym razem
wpadł tylko na chwilę.
Chyba był na mnie zły,
Bo zaczął mi odbierać to, co dawno,
dawno temu mi sprezentował.
Parę lat później chciał ze mną wyjść na spacer,
Ale ja nie miałem siły, by mu towarzyszyć.
Wkrótce potem zrobił coś, czego nie zdołałem mu wybaczyć.
Spotkał się z Nią w szpitalu i już nigdy więcej. Jej nie widziałem.
Ostatni raz widziałem go w moim pokoju, tuż przed tym,
Gdy świat się wyczerpał, zamazał i znikł, a ja zapadłem w głęboki sen.

Maja Rosińska, Warszawa

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

Mam dziś piękny wierszyk sklecić,
w niebie martwią się poeci.
O miłości napisz miła, Pawlikowska doradziła.
- Nic z tych rzeczy droga pani,
wiem, że miłość jest do bani.
Przeczytałam w internecie, jak się dzisiaj życie plecie.

Wieszcz Mickiewicz przerażony,
w kółko biega jak szalony.
- Moi drodzy nie wytrzymam,
co też panna tu wyczynia?
Wiersz chce pisać?
Dać do druku?
Może pisać na facebooku.

Tużym uśmiech ma szelmowski,
- Niepotrzebne wasze troski.
Trzeba szansę dać młodzieży,
może włos się nam nie zjeży.
Janek Brzechwa ten od „lenia”,
też coś dodał, coś nadmieniał.
Pan Gałczyński-smutna mina,
- może talent ma dziewczyna?
Rychło wielkie dzieło stworzy,
które serca nam otworzy.

W zacnym gronie są nobliści,
jest pan Czesław, pani Wisia.
W mojej głowie pustka,
nic już nie napiszę dzisiaj.
Chociaż staram się ogromnie,
wena nie przychodzi do mnie.

Krzyś Baczyński, człowiek skromny,
pięknie się uśmiechnął do mnie.
Mówi cicho o powstaniu, o harcerzach,
pięknym życiu i o pięknym umieraniu.

Spokój dziwny we mnie wstąpił,
to poezji czar mnie wzruszył.
Nigdy już nie będę wątpić,
w magię strof co krzepią duszę.

Inspiracją moi mili, wyście wszyscy dla mnie byli.

Natalia Urbańska, Łódź

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

Straszki

Kiedy kładę się do łóżka
I pod głową już poduszka
Straszków chmara do mnie leci
One bardzo lubią dzieci
Chociaż dzieci się ich boją
Gdy ich w porę nie oswoją
Ja też stracha w głowie miałam
Gdy je pierwszy raz spotkałam
Lecz gdy spojrzeć na nie z bliska
To niegroźne są zjawiska
Jedne kształty lampy mają
Gdy na ścianie się migają
Inne czają się za oknem
Gdy parapet wcześniej zmoknie
Krople wody prosto z cienia
Blask księżyca w bestie zmienia
W zmowie z moją wyobraźnią
Straszą swą ulotną jaźnią
Auta światła na suficie
Prawie chcą ci ukraść życie
Lecz Morfeusz w porę wkroczy
I gdy tylko zamkniesz oczy
Wszystkie straszki oswojone
Usypiają nawet one

Julia Szymczak, Łódź

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

Tęsknię
Za zgrzytem klucza
Gdy przecinałaś przestrzeń powietrza drzwiami
Cykanie zegara znaczyło czas
Tęsknię
Za ruchem szczupłej dziewczęcej ręki
Zbawiałaś świat – wolontariuszka
Od koni wykupionych z rzeźni
Tęsknię

Maciej Henryk Modzelewski, Białobrzegi

I nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

Nasze kłótnie są monologiem
a zimna kawa wypita
między krzesłem a ścianą
pieczętują naszą
obojętność

Przecierane milczeniem
odciski palców
na zwężonych źrenicach

Przerwany oddech
i dwa kroki dalej
dwa bliżej
trzy wstecz

Niepewność dotyku
i znów od nowa
i znów to samo
innymi słowami

Jeszcze krok
i lawendowe pole
i przepętniony las
i zagubiony but
i przepędzony pies

Jeszcze krok

Jeszcze krok
i ujrzysz
mnie

Dominika Rasińska, Nowogard

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

Portret o trzeciej nad ranem

*paraliż postępowy
postęp paraliżujący
codziennie słucham
ostatnich wiadomości*

- R. Krynicki

palce zanurzone w godzinach pomruk nieba i pustego żołądka
suchy kamień w gardle (to serce ruszyło by stanąć nagle
w szczerości rozmowy z pustką) będzie burza spadnie głód
wie o tym nie musi słuchać nieskończonego szumu między pasmami
dartymi z przestrzeni miasta rozkrawanego każdym krokiem
na jego wysyłanych wiadomościach osiadł niepokój eony pyłu
na bliznach które nie mogły powstać ale są wryte na siatkówce oczu
jego oddech skrapla się pod sufitem (zasieki deszczu
dzieło naszych rąk) wszystko co ludzkie już powiedziane i zrobione
a to przecież takie banalne żadnej tajemnicy najślabsze szczenię w miocie
wypluty ostatnim spazmem xx wieku
to takie niezwykle kręgi na lustrze krwi klucz wbity w kręgosłup
bezsenny przeciw imionom śniących

Paweł Kusiak, Krosno

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

czerwona kępa trawy
guma balonowa o smaku
cegły
marzenia zamknięte
w więzieniu

noszę kapcie uszyte
z chmur

upiekłam kwaśne ciasteczka
nie włożyłam w nie
ani odrobiny serca

jajka mąka cukier
zamieć kurz chłód

wyszły idealne
nikomu nie będą smakowały

Paulina Kozanecka, Aleksandrów Łódzki

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

Spis treści

Słowo wstępne

Czesława Muchowiecka	3
Joanna Pomykalska	4
Hanna Prosnak	5

Kategoria - haiku

Julia Śmiechowicz	8
Martyna Michalska	9
Dominika Łuczak	10
Tymoteusz Krakowski	11
Zuzanna Soroka	12
Alicja Szałańska	13
Maciej Henryk Modzelewski	14
Ernest Borowski	15
Kinga Sonia Grablis	16
Michał Konarski	17

Kategoria - dowolny utwór poetycki

Julia Liwefisz-Górska	20
Michał Skowronek	21
Maria Zalewska	23
Alicja Glapińska	24
Adam Komsa	25
Dominika Łuczak	26
Maja Rosińska	27
Natalia Urbańska	28
Julia Szymczak	30
Maciej Henryk Modzelewski	31
Dominika Rasińska	32
Paweł Kusiak	33
Paulina Kozanecka	34

komisarz konkursu
Dorota Radziewicz

jury konkursu
Czesława Muchowiecka
Hanna Prosnak
Joanna Pomykańska

redakcja
Dorota Radziewicz
Dorota Grzegorzczak

opracowanie graficzne, realizacja
Dział informacji i Wydawnictw BOK

Wydawca
© copyright Bałucki Ośrodek Kultury
Łódź 2016
Bałucki Ośrodek Kultury „Na Żubardzkiej”
Łódź, ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47
www.bok.lodz.pl
e-mail: zubardzka@bok.lodz.pl